

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie **M. K.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 11 lutego 2025 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 25 września 2024 r., sygn. akt V Ka 266/24,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Grójcu

z dnia 27 września 2023 r., sygn. akt II K 184/21

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

2. kosztami postępowania skargowego obciążyć oskarżonego

M. K. .

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Grójcu wyrokiem z dnia 27 września 2023 r., sygn. akt II K 184/21 uniewinnił M. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone apelacją wywiedzioną przez oskarżyciela publicznego, który podniósł zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Po rozpoznaniu tego środka odwoławczego, Sąd Okręgowy w Radomiu, wyrokiem z dnia 25 września 2024 r., sygn. akt V Ka 266/24, uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Grójcu do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok sądu odwoławczego wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając *„naruszenie przepisu art. 437 § 2 k.p.k., polegające na uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy nie zaistniały przesłanki określone w art. 439 § 1 k.p.k. i art. 454 k.p.k., a nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, zaś wskazania Sądu odwoławczego co do dalszego postępowania ograniczają się do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania przynajmniej pokrzywdzonych i pozostałych dowodów w sposób pośredni co powinien uczynić Sąd Odwoławczy”*. Jednocześnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona w niniejszej sprawie skarga na wyrok sądu odwoławczego nie jest zasadna, co implikowało jej oddalenie na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

Po pierwsze, w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym w trybie art. 539a k.p.k. niedopuszczalne jest merytoryczne badanie prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień podniesionych w apelacji, czy też zasadności uchybień stwierdzonych przez sąd drugiej instancji (zob. postanowienie SN z dnia 25 sierpnia 2023 r., II KS 28/23 i przywołane tam judykaty). Mimo, iż skarżący deklaruje świadomość powyższych ograniczeń, w pierwszej części uzasadnienia kontestuje prawidłowość dokonanej przez sąd *ad quem* oceny dowodów, zwłaszcza zeznań świadków A. W. i U. S. , a także poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych. Przedstawiona w tym zakresie argumentacja w żadnej mierze nie może wpłynąć na ocenę zasadności wydanego wyroku kasatoryjnego. Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd

Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się bowiem wyłącznie do zbadania, czy w sprawie zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego bądź też czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.).

Po drugie, nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż sąd odwoławczy nie wskazał jednoznacznie, która z przesłanek była podstawą uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia żadnych wątpliwości, że decyzja ta zapadła na podstawie art. 454 § 1 k.p.k., który wyklucza możliwość skazania przez sąd odwoławczy oskarżonego, jeśli ten został uniewinniony w pierwszej instancji lub w razie umorzenia wobec niego postępowania w pierwszej instancji. Powyższy przepis został wprost wskazany jako podstawa orzeczenia kasatoryjnego w punkcie 5.3.1.4.1., w którym sąd *ad quem* uzasadnił swe postąpienie z jednej strony „*wyrokiem uniewinniającym*”, a z drugiej „*zasadnością zarzutu apelacyjnego*”, którego uwzględnienie skutkowało stwierdzeniem wadliwości oceny kluczowych dowodów, a w konsekwencji błędnymi ustaleniami w przedmiocie sprawstwa oskarżonego. Potwierdza to argumentacja zawarta w punkcie 3 zaskarżonego wyroku, gdzie sąd odwoławczy stwierdza, iż „(...) *wniosek sądu, że pokrzywdzeni nie podawali prawdy o groźbach ze strony oskarżonego oraz nie ulegali bojaźni przed jego groźbami, nie jest trafny i sprzeczny z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń*”.

Po trzecie, całkowicie nietrafione są twierdzenia autora skargi, iż sąd odwoławczy poza art. 454 § 1 k.p.k. powołał się również na jakąkolwiek inną podstawę uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania. Jedynie domyślać się można, że tego rodzaju wniosek skarżący wyciąga z tej wypowiedzi organu *ad quem*, iż „*[p]onownie przeprowadzając postępowanie Sąd I instancji bezpośrednio przesłucha przynajmniej pokrzywdzonych, pozostałe dowody będzie mógł przeprowadzić w sposób pośredni*”. Nie wynika z tego jednak, że przyczyną rozstrzygnięcia o charakterze kasatoryjnym była konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w

całości, o której mowa w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Zauważyć bowiem należy, że powyższe zdanie padło w punkcie 5.3.2. poświęconym zapatrywaniom prawnym i wskazaniom co do dalszego postępowania. Należy je zatem traktować wyłącznie jako wskazówki dla sądu *meriti* co do konieczności bezpośredniego przeprowadzenia tych dowodów, które miały zasadniczy wpływ na uchylenie wyroku, przy jednoczesnej możliwości poprzestania na ujawnieniu pozostałych. Postąpienie takie było w pełni dopuszczalne w świetle treści art. 442 § 2 i 3 k.p.k.

Po czwarte, rację ma skarżący, iż zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. aktualizuje się dopiero po ewentualnym usunięciu stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k., a zatem uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych itp. Rzecz jednak w tym, że w przedmiotowej sprawie sąd *ad quem* nie dostrzegł żadnych braków w materialne dowodowym, a jedynie wyciągnął z niego odmienne wnioski niż sąd pierwszej instancji. W tej sytuacji nie sposób czynić mu zarzutu, że nie uzupełnił postępowania dowodowego. To skarżący kwestionuje prawidłowość dokonanej oceny dowodów i poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych, co – jak wskazano – w żadnej mierze nie może stanowić podstawy zarzutu naruszenia art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k.

Z tych względów, wobec niestwierdzenia okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu. O kosztach sądowych postępowania skargowego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 *a contrario* k.p.k.

[J.J.]

[t.n]

